

Sygn. akt III AUa 508/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Górską (spr.)
-----------------	----------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 września 2022 r. w S.

sprawy M. C.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 3 września 2021 r., sygn. akt IV U 423/19

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od M. C. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Beata Górską	
--	--------------	--

Sygn. akt III AUa 508/21

## UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, decyzją z dnia 26 lipca 2017 r. wydaną na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji o numerze (...) z dnia 05 maja 2017 r., ustalił ponownie ubezpieczonemu M. C. od dnia 1 października 2017 r. wysokość emerytury w kwocie 2.069,02 zł miesięcznie brutto. Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota 4.718,95 zł. Emerytura wyniosła 75,00 % podstawy wymiaru, co stanowiło kwotę 3.539,21 zł. W związku z tym, że ustalona wysokość emerytury była wyższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w przeciętnej wysokości, wobec tego obniżono ją do kwoty 2.069,02 zł brutto miesięcznie.

Ubezpieczony w odwołaniu z 24 sierpnia 2017 r. zaskarżył decyzję w całości, zarzucając m.in. naruszenie przepisów Konstytucji RP, a tym samym zasady ochrony praw nabytych i zasady sprawiedliwości społecznej, a także zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego; naruszenie art.8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego. Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości tj. w kwocie 4788,80 zł brutto oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Przekazując elektroniczną kopię akt osobowych ubezpieczonego pismem z 10 lipca 2018 r., Instytut Pamięci Narodowej poinformował, że z dokumentacji osobowej nie wynika, aby w okresie uwzględnionym w informacji o przebiegu służby M. C. podjął, bez wiedzy i zgody przełożonych, czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Wyrokiem z dnia 3 września 2021 roku. Sąd Okręgowy w Koszalinie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił M. C. prawo do emerytury w wysokości sprzed 1 października 2017 roku.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. C. urodził się (...) w R. - L. we Francji, gdzie później uczęszczał do szkoły powszechnej, którą ukończył w 1944 roku. Po wojnie przyjechał do Polski wraz z ojcem i rodzeństwem. Ojciec otrzymał pracę w Milicji Obywatelskiej.

M. C. podjął naukę w szkole zasadniczej z przyuczeniem zawodowym ślusarz-mechanik. W latach 1948-1951 pracował w Fabryce (...) w S. jako uczeń-robotnik.

W czerwcu 1951 roku złożył podanie o przyjęcie do pracy w organach Milicji Obywatelskiej w KWMO w K.. We wrześniu 1951 roku został skierowany do Szkoły Oficerskiej w S. C.W.M.O., którą rozpoczął 15 września 1951 roku, a ukończył 05 lipca 1953 roku. W czasie nauki w tej szkole pełnił funkcję przewodniczącego zarządu batalionowego (...). Po szkole został skierowany do pracy w Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej w W..

W dniu 12 marca 1952 roku złożył ślubowanie funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej, zobowiązując się do stania na straży interesów PRL i aktywnego uczestniczenia w umacnianiu jej ustroju socjalistycznego, służenia wiernie Ojczyźnie Partii i Władzy Ludowej oraz strzec ustalonego przez prawo ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego, zwalczania wrogów, występujących przeciwko ustrojowi socjalistycznemu i interesom PRL.

W dniu 15 lipca 1953 roku został mianowany na stanowisko referenta Sekcji (...) (...) W.. Od dnia 1 lutego 1954 roku M. C. został przeniesiony do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w K., a następnie 01 marca 1954 roku mianowany na stanowisko referenta Sekcji (...) (...) K..

Milicja Obywatelska była do 14 grudnia 1954 roku jednostką podległą najpierw Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, a następnie Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego.

Podczas pracy w okresie wymienionym przez Instytut Pamięci Narodowej jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i ich rodzin, M. C. mało się udzielał w życiu polityczno-wychowawczym. W wielu notatkach służbowych, wnioskach, rozkazach, znajdujących się w aktach personalnych, stwierdzono, iż się w pracy ogranicza do wykonania poleceń. Mimo stosowania wobec niego pracy wychowawczej, nie wykazał zainteresowania pracą operacyjną. Zadań nie wykonywał sumiennie. Niejednokrotnie

wprowadzał w błąd przełożonych. Na zwracane uwagi wyjaśniał, że nie ma zamiłowania do pracy operacyjnej, twierdząc, że wychodząc ze szkoły miał na myśli pracę kulturalną - oświatową w organach MO. Do szkoleń partyjnych nie przywiązywał wagi, tzn. nie uczęszczał na nie. Nie troszczył się o agenturę, zrywał spotkania z informatorem. Brał udział w zespole artystycznym KWMO.

Z uwagi na fakt, iż M. C. potrafił grać na akordeonie, został wcielony do zespołu muzycznego przy Komendzie Głównej Milicji.

W dniu 2 stycznia 1956 roku M. C. zwrócił się z prośbą o zwolnienie z szeregów MO z uwagi na szereg zarzutów do jego pracy. Nie został zwolniony, lecz przeniesiony na stanowisko referenta sekcji paszportów. Tam również wskazano, iż stał się niezdyscyplinowany, albowiem wprowadził się w błędną ambicję, że decyzje podejmuje osobiście.

W 1957 roku zawarł związek małżeński z A. C., a w (...) urodził się ich pierwszy syn, zaś w (...) - drugi syn.

Od 1957 roku wykonywał obowiązki dowódcy plutonu komendy miejskiej MO. Po upływie roku został skierowany rozkazem do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego w K.. Od 22 marca 1960 roku został przeniesiony na stanowisko dowódcy kompanii patrolowej.

W latach 1958-1962 podjął naukę w Technikum (...) w K., natomiast w 1969 roku rozpoczął studia wyższe na Wydziale (...) na Uniwersytecie im. A. M. w P., które ukończył uzyskując tytuł magistra. W dniu 29 maja 1974 roku uzyskał dyplom ukończenia studiów.

W toku pracy był także kierownikiem Inspektoratu Ruchu Drogowego, a od 1 maja 1972 roku został mianowany Zastępcą Komendanta Miejskiego MO w K.. Następnie pracował jako starszy inspektor do spraw specjalnych wydziału (...) (...) w K. od 1978 r. Szczegółowy przebieg służby znajduje się w aktach personalnych.

W czasie swojej służby wielokrotnie był odznaczany. Między innymi otrzymał: Brązowy Krzyż Zasługi - 1969 roku, złoty medal dla Pożarnictwa 1974 r., Złoty Krzyż Zasługi w 1974 roku. W 1979 roku M. C. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim.

M. C. 2 lutego 1990 złożył raport o przeniesienie na emeryturę w związku z wypracowaniem 42 lat i pogarszającym się stanem zdrowia. Z dniem 31 marca 1990 roku został zwolniony ze służby.

Decyzją z dnia 22 maja 1990 roku ustalono prawo do emerytury milicyjnej dla M. C., zaliczając do wysługi emerytalnej 38 lat 6 miesięcy i 15 dni w służbie MO oraz 3 lata i 27 dni poza nią.

W związku ze służbą pojawiła się u odwołującego nerwica przewlekła upośledzająca sprawność ustroju, nadciśnienie tętnicze, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym miernie upośledzające sprawność ustroju oraz rozległe żyłaki kończyn dolnych, zwłaszcza prawej.

Orzeczeniem z dnia 14 czerwca 2017 roku M. C. został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe.

Emerytura policyjna, podlegała corocznym waloryzacjaom świadczenia. Decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW z 27.02.2017 r., od dnia 01.03.2017 r. ustalono nową wysokość emerytury policyjnej wraz z przysługującymi dodatkami na kwotę 3.775,16 zł brutto miesięcznie, a podstawa wymiaru emerytury wyniosła po waloryzacji 4.718,95 zł brutto miesięcznie. Nowa wysokość emerytury została obliczona przez podwyższenie dotychczasowej emerytury tj. kwoty 3.758,62 zł, wskaźnikiem waloryzacji tj. 100,44%, nie mniej niż o kwotę 10,00 zł. Kwota świadczenia dostępnego do wypłaty dla M. C. wyniosła wówczas 3.303,99 zł netto miesięcznie.

W dniu 05.05.2017 r. Instytut Pamięci Narodowej, na podstawie art. 13 a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby

Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U z 2016 r. poz. 708 ze zm.) i posiadanych akt osobowych, sporządził informację o przebiegu służby M. C., w której wskazał, że w okresach od 15.09.1951 r. do 14.12.1954 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b cytowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i ich rodzin.

Powyzsza informacja stanowiła podstawę do wydania kolejnej decyzji przez organ rentowy. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 26.07.2017 r., wydaną na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji o numerze (...) z dnia 5.05.2017 r., ustalił ponownie dla ubezpieczonego M. C. od dnia 1.10.2017 r., wysokość emerytury w kwocie 2.069,02 zł miesięcznie brutto. Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota 4.718,95 zł. Emerytura wynosi 75,00% podstawy wymiaru i wynosi 3.539,21 zł.

Tak ustalona wysokość emerytury jest wyższa od kwoty 2.069,02 zł - tj. kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, wobec tego wysokość emerytury dla ubezpieczonego ograniczono do tej kwoty brutto miesięcznie.

Ubezpieczony ma ponad 90 lat, w latach 2017 - 2020 przebył dwa udary niedokrwienne, skutkujące niedowładem lewostronnym z utratą wzroku i słuchu w stopniu znacznym. Stres spowodował depresję.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podzielił powszechnie uznaną i powielaną w szeregu uchwał, rezolucji i stanowisk organów narodowych i międzynarodowych potrzebę potępienia reżimów komunistycznych, jak i konieczność demontażu dziedzictwa tego totalitarnego ustroju, która powinna znaleźć wyraz również w likwidacji przywilejów nabytych przez osoby, które ten zbrodniczy system tworzyły i umacniały.

Sam ubezpieczony również wskazał, iż nie jest przeciwny ustawie dezubekizacyjnej obniżającej świadczenie osobom, wykonującym zadania na rzecz totalitarnego państwa, które faktycznie szykanowały, gnębiły, represjonowały inne osoby.

Sąd Okręgowy wskazał, że na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację sprowadzającą się do obniżenia rent

i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6 podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Zgodnie z nowelizacją, emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły

w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 jest to kwota 2.069,02 zł. Ta regulacja spowodowała także niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3 % podstawy jej wymiaru.

Stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów w ocenie Sądu pierwszej instancji nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się do ustalenia możliwości zastosowania wobec odwołującego się przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w zakresie ponownie obniżającym jego świadczenia, w szczególności w konfrontacji treści tego uregulowania z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed przystąpieniem do dokonania merytorycznej oceny wniesionego przez skarżącego odwołania, Sąd odniósł się do kwestii prejudycjalnej, jaką stanowi zawieszenie niniejszego postępowania do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie zgodności z Konstytucją zastosowanych przez organ rentowy decyzjach, przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016, poz. 2270), sygn. P 4/18.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż znany jest mu fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów:

1. art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. lc w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. są zgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP - z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie, w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 r., skutkując ich dyskryminacją;

2. art. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) są zgodne z art. 2, art. 7, art. 95 ust. 1, art. 96 ust. 1, art. 104, art. 106, art. 109 ust. 1, art. 119, art. 120, art. 61 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, z uwagi na sposób i tryb uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia.

Sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym 27 lutego 2018 r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c, sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Treść przytoczonego przepisu jednoznacznie wskazuje, iż wstrzymanie biegu postępowania ma charakter fakultatywny, co daje sądowi orzekającemu w sprawie uprawnienie do dokonania indywidualnej oceny zasadności zawieszenia postępowania w danej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego w Koszalinie dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego było nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami odwołującego do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki, tym bardziej, iż odwołujący się w niniejszej sprawie M. C. ma prawie dziewięćdziesiąt lat (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284) - vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.12.2020 roku III AUa 122/20).

Poza tym, pomijając fakt fakultatywnego zawieszenia postępowania, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c, Sąd zauważył, że nawet wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny może stwarzać stronom, stosownie do jego treści, możliwość potencjalnego wznowienia postępowania w myśl art. 401<sup>1</sup> k.p.c, art. 403 § 4 k.p.c. i art. 416<sup>1</sup> k.p.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z wyrażonym w orzecznictwie poglądem orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją, nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 Nr 2, poz. 34 oraz wyroki tego Sądu z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNAPiUS 2000 Nr 1, poz. 6; z dnia 20 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 Nr 6, poz. 130; z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 8 października 2015 r.).

Obecnie przeważające zdaje się być stanowisko, według którego możliwe jest dokonywanie samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd w ramach tzw. doktryny konieczności, gdy nie istnieją warunki pozwalające na uzyskanie rozstrzygnięcia

w przedmiocie oceny zgodności z Konstytucją dokonywanego przez Trybunał Konstytucyjny.

Przepisy wprowadzone ustawą z 16.12.2016 r. budziły szereg wątpliwości tut. Sądu w zakresie ich zgodności z Konstytucją i w zarzutach sformułowanych w odwołaniu, jest wiele racji.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, analiza orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego 24 lutego 2010 roku (K 6/09), a także argumentacja przedstawiona przez Sąd Najwyższy w uwagach z 9 grudnia 2016r. (znak BSA 111-021-525/16) i w opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 13grudnia 2016 r. do rządowego projektu w/w nowelizacji pozwala przyjąć, że przepisy, w oparciu o które wydano przedmiotową decyzję tj.: art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust.1 lit. lc w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu

nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) (Dz.U. z 2016 r. poz.2270) w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. są niezgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP - z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty, mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 roku, skutkując ich dyskryminacją.

Trybunał Konstytucyjny w przywołanym orzeczeniu stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Chociaż obniżenie świadczeń emerytalnych członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej Trybunał uznaje za znaczne, to jednak mieści się ono w ramach swobody ustawodawcy wyznaczonej Konstytucją. Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał im prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. (...) Trybunał stwierdził nadto, że ustawodawca - dysponując odpowiednim marginesem swobody oceny, czy i do jakiego stopnia relewantna różnica, w podobnej skądinąd sytuacji, zasługuje na odmienne potraktowanie - zmierzał do osiągnięcia słusznego celu i zachował racjonalną proporcję między zastosowanym narzędziem a tym celem.

Analizując art. 32 ust. 1 Konstytucji (pkt 11.3) w uzasadnieniu wyroku Trybunału z 24 lutego 2010 roku (K 6/09) stwierdzono: „Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego - z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. (...)”.

Przedstawione stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie prowadzi do stwierdzenia niezgodności

z Konstytucją nowej regulacji, gdyż ingerencja w sferę świadczeń w nowej ustawie jest znacznie dalej idąca, a współczynnik przyjęty dla obliczenia świadczenia (0,0 %)

i ograniczenie wysokości tej emerytury maksymalnie do średniej emerytury z systemu powszechnego, jest oczywiście sprzeczne z rozważaniami przyjmowanymi w cytowanym wyżej orzeczeniu.

Ocena zgodności z Konstytucją pierwszej ustawy dezubekizacyjnej nastąpiła przy uwzględnieniu rzeczywistej wysokości świadczeń uzyskiwanych przez byłych funkcjonariuszy a w tym, z uwzględnieniem sposobu obliczania tych świadczeń przy przyjęciu współczynnika 0,7 % za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Trybunał uznał, że taki współczynnik nie narusza zasad konstytucyjnych, gdyż wysokość świadczeń jest rekompensowana poprzez dodatki przyznawane funkcjonariuszom, a co więcej wskazany współczynnik nie powoduje, że kwota rzeczywistego świadczenia otrzymywanego przez byłych funkcjonariuszy jest niższa niż kwoty przyznawane w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych.

W nowej jednak regulacji ów współczynnik określono jako 0,0 %, a dodatkowo wysokość świadczeń dla byłych funkcjonariuszy ograniczono maksymalnie do kwoty przeciętnych świadczeń wypłacanych w systemie powszechnym [vide: odnośnie emerytury (art. 15c ust. 3 ustawy), renty inwalidzkiej (art. 22a ust. 3 ustawy) czy renty rodzinnej (art. 24a ust. 2 ustawy)].

Ta regulacja spowodowała także niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3 % podstawy jej wymiaru. Co więcej, ustawodawca, na mocy nowelizacji z 16 grudnia 2016 r. uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach

bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15 % podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą.

Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6, przy czym emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Ustawa nowelizująca uregulowała także tryb postępowania w sprawie wydania decyzji ustalających na nowo wysokość świadczeń oraz ustaliła, że od decyzji przysługuje prawo odwołania do właściwego sądu wg przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a także, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania.

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach lub osoba uprawniona do renty rodzinnej, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła (lub podjęła ją osoba zmarła, po której przysługuje prawo do renty rodzinnej) współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4).

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, z uwagi na krótkotrwałą służbę funkcjonariusza przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Ustawodawca przyjął fikcję prawną polegającą na przyjęciu mnożnika 0% podstawy wymiaru, tak jakby funkcjonariusze nie pracowali, jak też, niezależnie od ich służby poza jednostkami wymienionymi w art. 13b często wieloletniej, wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Takie drastyczne rozwiązania ustawowe przy braku prokonstytucyjnej wykładni, z pewnością doprowadziłyby również do naruszenia art. 2 Konstytucji (ochrony praw nabytych poprzez zakaz stanowienia norm arbitralnie odbierających lub ograniczających prawa podmiotowe, zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady sprawiedliwości społecznej), a w odniesieniu do praw majątkowych także art. 64 ust 2 Konstytucji.

W ocenie Sądu znowelizowane przepisy ustawy naruszają również zasadę proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami, a celem, który ma być osiągnięty przez państwo. Konieczność zachowania „sprawiedliwej równowagi” pomiędzy żądaniami wynikającymi z powszechnego interesu społecznego, a wymogami związanymi z ochroną podstawowych praw jednostki jest wymogiem akcentowanym również przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (sprawa A. C. (1) przeciwko Polsce - skarga 15189).

Nowa regulacja ustawowa narusza zdaniem sądu granice zgodności z Konstytucją RP wyznaczone w cytowanym orzeczeniu TK (K 6/09). Wnioskując bowiem a contrario z cytowanego uzasadnienia TK, w ocenie Sądu, wynika, iż wskazany współczynnik 0,7 % stanowił absolutne minimum, poniżej którego świadczenia byłyby wyliczane w sposób naruszający omawiane zasady konstytucyjne. Tym samym w oparciu o uzasadnienie cytowanego orzeczenia TK w sprawie K 6/09 można uznać, iż Trybunał podważył zgodność z Konstytucją RP normy ustalającej wysokość świadczeń dla byłych funkcjonariuszy obliczanych z użyciem współczynnika niższego niż 0,7 % za każdy rok wskazanej służby. Tym samym norma ustalająca wskaźnik na poziomie niższym, a w szczególności wskaźnik ustalony jako 0,0 %, musi być uznana za niezgodną z Konstytucją w świetle powoływanego orzeczenia Trybunału (K 6/09). Oznacza to, że zapisy nowej ustawy ustalające taki sposób obliczania świadczeń z uwzględnieniem wskaźnika 0,0 % za każdy rok służby są oczywiście niezgodne z Konstytucją, gdyż treść nowej normy jest sprzeczna i dalej idąca niż granice wyznaczone w orzeczeniu TK w sprawie K 6/09. Tym samym w



tej kwestii Sąd Okręgowy w Koszalinie mógł samodzielnie dokonać odmowy zastosowania przepisów nowej ustawy jako oczywiście niezgodnych z Konstytucją.

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r. (I UK 325/16) w takiej sytuacji, gdy treść danej normy jest oczywiście sprzeczna z Konstytucją sąd powszechny może samodzielnie odmówić zastosowania przepisu nowej ustawy, co ma miejsce np. wtedy gdy nowa norma powtarza treść normy uznanej już za niezgodną z Konstytucją przez TK. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17 marca 2016 r. (V CSK 377/15) gdzie sam zdecydował o niezastosowaniu przepisu, który miał identyczne brzmienie jak przepis, który został uznany przez TK za niezgodny z Konstytucją (zjawisko tzw. wtórnej niekonstytucyjności).

Naruszenie Konstytucji RP zachodzi oczywiście również wtedy, gdy treść danej normy jest dalej idąca co do naruszeń zasad konstytucyjnych niż poprzednia regulacja (wnioskowanie a minori ad mahts). Taka zaś sytuacja nastąpiła w niniejszej sprawie

w odniesieniu do zastosowania współczynnika 0,0 % zastosowanego do obliczania wysokości świadczeń. Tym samym również z uwagi na oczywistą sprzeczność nowych regulacji w zakresie zastosowania do obliczenia świadczeń współczynnika 0,0 % możliwe było odmówienie ich zastosowania przez sąd powszechny, niezależnie od dokonania rozproszonej kontroli zgodności z Konstytucją stosowanej w ramach tzw. doktryny konieczności.

Przedmiotem sporu było ustalenie, czy zaskarżoną decyzją prawidłowo ustalono wysokość emerytury wnioskodawcy od 1 października 2017 r., ograniczając ją do kwoty 2.069,02 zł (przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS-u).

Obniżenia dokonano w oparciu o informację IPN-u nr (...) z 05 maja 2017 r., zgodnie z którą w okresie od 15 września 1951 r. do 14 grudnia 1954 r. ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Kwestionując zaskarżoną decyzję, wnioskodawca skupił się na kwestii niezgodności przepisów, na podstawie których wydano decyzję, z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ale też zwrócił uwagę na charakter i przebieg swojej służby.

Zdaniem Sądu Okręgowego, właśnie ten ostatni argument, przy prawidłowej wykładni prawa materialnego, prowadził do stwierdzenia, że zaskarżona decyzja jest błędna, co skutkować musi jej zmianą.

Ustawą za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w enumeratywnie wymienionych w art. 13b ust. 1 i 2 ustawy cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach.

W celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1 (ust. 4), którą sporządza się na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 5).

Sąd pierwszej instancji podkreślił to, co wyartykułował już Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznawania uprzednich spraw „dezubekizacyjnych”, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej, zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu

przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby |w organach bezpieczeństwa państwa) - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., OSNP 2012/23-24/298.

Wątpliwości interpretacyjne budziła treść pojęcia „pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa”, użytego w art. 13b ust. 1 ustawy.

Sąd wskazał, iż ustawa dezubekizacyjna nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, a zatem wobec przyjęcia, że system prawny jest kompletny należy odnieść się do definicji zawartej w ustawie z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów (Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą tej ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Na te wątpliwości interpretacyjne wskazuje treść zagadnienia prawnego, przekazanego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt III UZP 11/19, które to zagadnienie było asumptem do przeprowadzenia szerokiej analizy tego pojęcia w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20.

Tezy Sądu Najwyższego wyrażone w tej uchwale, których puenta sprowadza się do wniosku, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w wykładanym przepisie, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, w pełni podziela sąd orzekający w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zatem podkreślił raz jeszcze, iż nie wystarczy pełnić służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy dezubekizacyjnej, ale służba ta musi mieć cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Inna wykładnia cytowanego przepisu miałaby charakter niekonstytucyjny i naruszałaby m.in. art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie godności człowieka, której ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem, poprzez stygmatyzowanie emerytów policyjnych i ich dyskredytację prawną i moralną.

Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., bowiem zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Innymi słowy, zwrot „na rzecz” jest terminem kierunkowym, pozwalającym oceniać zjawisko z perspektywy interesu (korzyści) adresata działania (tu - państwa totalitarnego). Stąd zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia

z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swoich obywateli, także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. W przeciwnym razie każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa

w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (np. nauczyciel, żołnierz).

Na kanwie cytowanej powyżej uchwały Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji podzielił także stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażone w wyroku z dnia 04 grudnia 2020 roku I OSK 3323/19, w którym wskazano, iż nie jest wystarczające dla stosowania restrykcyjnych unormowań ustawy z 18 lutego 1994 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy - co mogłaby sugerować wykładnia językowa art. 13b w związku z art. 13c tej ustawy nie uwzględniająca pozostałych unormowań tej ustawy - poprzestanie wyłącznie na ustaleniu "okresów służby na rzecz totalitarnego państwa", lecz konieczne staje się również dążenie do ustalenia pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa", znajdującej oparcie w przepisach tej ustawy odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa prawnego. Samo pojęcie "państwa totalitarnego" ma z punktu widzenia aksjologii demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) jednoznacznie negatywne znaczenie, co oznacza, że charakter taki ma również "służba na rzecz" takiego państwa. Służba "na rzecz" państwa nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby "na rzecz" państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia, ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego.

Sąd Okręgowy zaakceptował powyższe twierdzenia i argumentację przedstawioną w uchwale SN i przywołanym wyroku NSA, stwierdzając, że mają one bezpośrednie przełożenie na realia niniejszej sprawy.

Sąd zobowiązał pozwanego do zajęcia stanowiska w sprawie w kontekście uchwały z 16 września 2020 r. (k. 109v akt sąd.). W odpowiedzi pozwany nie odniósł się do treści i argumentacji tej uchwały w żaden sposób, zwracając jedynie uwagę na to, że uchwała nie ma mocy zasady prawnej.

W odniesieniu do tego zarzutu Sąd Okręgowy podniósł, że ta - oczywiście prawdziwa okoliczność - sprawia jedynie, że uchwała nie wiąże innych składów Sądu Najwyższego. Nie pozbawia to jej jednak waloru interpretacyjnego przy stosowaniu prawa, zgodnie z pełnioną przez Sąd Najwyższy funkcją kształtowania jednolitości orzecznictwa (art. 1 pkt 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 154 z późn. zm.).

Niezastosowanie się do tez uchwały Sądu Najwyższego, nawet tej nie wiążącej innych składów, zawsze wymaga pogłębionej kontrargumentacji, której strona pozwana nie przeprowadziła, a której podstawy - w ocenie Sądu Okręgowego - nie istnieją.

Sąd pierwszej instancji jeszcze raz podkreślił, że w uchwale celowo odchodzi się od semantycznego brzmienia art. 13b, uzasadniając to istnieniem widocznych interferencji zachodzących między prawem podstawowym jednostki do sprawiedliwego procesu (art. 45 § 1 Konstytucji; art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2; art. 47 Karty Praw Podstawowych UE) a wiązką uprawnień Państwa do ingerencji w sferę praw nabytych w związku z realizacją ryzyk socjalnych (emerytura, renta inwalidzka, renta rodzinna). Waga tych relacji jest istotna, gdyż demokratyczne państwo prawne (art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji) przeciwstawia się tworzeniu reguł wykluczających prawo jednostki do rzetelnego procesu (fair trial), w którym eliminuje się możliwość wysłuchania jego uczestników, przeprowadzenia dowodów, czyli kanonów współczesnego procesu kontradiktoryjnego. Zachowanie właściwego dostępu do sądu utrwała

pożądaną wzorzec gwarancyjny, zapobiegając jednocześnie dewaluacji tego prawa, przez pozostawienie określonego rozstrzygnięcia poza zakresem kontroli sądowej lub gwarantującego tylko formalne (pozorne) postępowanie sądowe.

Wykładnia frazy „służba na rzecz totalitarnego państwa”, generalnie nie może sprowadzać się do sprawdzenia, czy osoba zainteresowana odbywała służbę w określonych instytucjach i formacjach, wymienionych w art. 13b.

Sąd Okręgowy ocenił, że w uchwale słusznie więc dążono do uzyskania akceptowalnych wyników wykładni prawa powszechnego, mając na uwadze zarówno interes Państwa w zapewnieniu sprawiedliwości związanej z demontażem systemu totalitarnego oraz zapewnieniem minimalnego standardu ochrony praw jednostki.

Z samego faktu, że w odniesieniu do niej przyjmuje się powszechnie negatywną ocenę podjęcia służby w poprzednim ustroju politycznym, nie wynikają podstawy pozwalające na systemową redukcję jej praw podmiotowych, gdyż przy takim założeniu „naprawianie sprawiedliwości dziejowej” odbywałoby się za pomocą tych samych metod, jakimi posługiwały się „reżimy totalitarne”, czyli człowiek byłby wyłącznie przedmiotem działań podejmowanych przez władzę, będąc „zastępowalną wielkością”, a jego rola sprowadzałaby się do czysto instrumentalnej postaci (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 października 2012 r., sygn. akt SK 6/02).

Kierując się zatem wytycznymi sformułowanymi powyżej, należało przy ocenie sytuacji faktycznej i prawnej wnioskodawcy, mieć na względzie przebieg jego służby, by odpowiedzieć na pytanie, czy jakiegokolwiek jego działania prowadziły lub miały w zamierzeniu prowadzić do naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na udzielenie odpowiedzi negatywnej. Sąd powszechny ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN-u.

Skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w każdym konkretnym wypadku w oparciu o dostępnym materiał dowodowy przy otwartym katalogu środków dowodowych, podlegających swobodnej ocenie (art. 233 § 1 k.p.c.).

Dokonując następnie subsumpcji ustaleń faktycznych przy ocenie prawnej charakteru służby, Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym także indywidualne czyny ubezpieczonego oraz zweryfikować je pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r.).

Na gruncie niniejszej sprawy powyższe rozstrzygnięcie oznacza, że sąd nie mógł oprzeć się bezkrytycznie na treści informacji wystawionej przez IPN, lecz miał obowiązek oceny, czy ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa,

w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, z zastosowaniem wszelkich zasad postępowania dowodowego w procesie cywilnym, w tym zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i kontradiktoryjności procesu (art. 232 k.p.c.).

Okoliczności sprawy ustalono więc na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dokumentacji personalnej ubezpieczonego. Żaden z tych dowodów nie został zakwestionowany przez którąkolwiek ze stron. Skarżący nie kwestionował przebiegu służby wynikającego z dokumentacji, zwłaszcza w zakresie dat granicznych poszczególnych okresów oraz nazw i rodzajów komórek, w których odbywał służbę. Nie zgłoszono też żadnych dalszych wniosków dowodowych na podważenie twierdzeń wnioskodawcy. Opierając się na analizie wszystkich zgromadzonych dokumentów, ustalono dokładny przebieg służby ubezpieczonego oraz rodzaj i charakter wykonywanych przez niego czynności służbowych, w szczególności w okresie wskazanym przez IPN.

Ustalenia doprowadziły do wniosku, że skarżący nie świadczył „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Żadne jego czyny nie prowadziły do naruszenia praw i wolności obywateli.

Sytuacja występująca wówczas, zdaniem odwołującego się, nie różni się od obecnej. Jako milicjant dostał polecenie - rozkaz odbycia np. szkolenia, czy przeniesienia, to nie miał wiele do powiedzenia. Ubezpieczony podkreślał, iż przez całe swoje życie nie wykonywał zadań na rzecz totalitarnego państwa, mających na celu represjonowanie i prześladowanie innych ludzi. Wykonywał zwykłą pracę dochodzeniowo-śledczą, grał w zespole muzycznym. Prowadził zajęcia z etyki, jak i kultury fizycznej. W czasie pracy podnosił swoje kwalifikacje zawodowe, zdobywał doświadczenie w pionie kryminalnym, przestępstw gospodarczych, ruchu drogowego i prewencji. Pracując ukończył studia na Wydziale (...) Uniwersytetu A. M. w P.. Objął stanowisko zastępcy Komendanta Milicji Obywatelskiej w K.. Przepracował blisko 40 lat.

Ubezpieczony podkreślał, że jako funkcjonariusz pracował i w dzień i w nocy, w święta i dni wolne, co kosztowało zarówno jego, jak i rodzinę wielu wyrzeczeń. Zarzucił, iż nie może się pogodzić z tym, że po 27 latach bycia na emeryturze został posądzony o służbę na rzecz totalitarnego państwa i potraktowany jak zbrodniarz.

Warto zwrócić uwagę na opinie znajdujące się w aktach personalnych, w których wskazywano, iż M. C. mało się udzielał w życiu polityczno- wychowawczym, w pracy ogranicza się do wykonania poleceń, nie wykazał zainteresowania pracą operacyjną, nie miał zamiłowania do pracy operacyjnej, do szkoleń partyjnych nie przywiązywał wagi, nie troszczył się o agenturę, zrywał spotkania z informatorem. Takie opinie wystawiane były właśnie w okresie objętym zaświadczeniem IPN. W późniejszym już czasie w latach 80-tych, 90-tych, ubezpieczony otrzymywał dobre opinie i awansował na stanowiskach nie objętych art. 13b ustawy.

Zarówno organ rentowy jak i sam ubezpieczony złożyli wnioski o zwrócenie się przez Sąd do Instytutu Pamięci Narodowej i zobowiązanie do przedstawienia konkretnych dowodów na zbrodniczą działalność ubezpieczonego, szkodliwą dla Narodu Polskiego.

Sąd zatem zwrócił się do IPN-u o wskazanie, czy Instytut dysponuje dokumentami świadczącymi o tym, że odwołujący się w spornym okresie od 15 września 1951 r. do 14 grudnia 1954 r. naruszał prawa i wolności człowieka. IPN (Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej) wyraził w odpowiedzi swoje stanowisko (k. 131-132). Podobnie jak organ pozwany - Instytut nie był w stanie przedstawić żadnych dowodów na łamanie przez ubezpieczonego praw i wolności człowieka. Stwierdzono jedynie, że IPN „nie jest ustawowo zobowiązany do poszukiwania i oceny dokumentów mogących potwierdzić popełnienie przez M. C. czynów określonych w zadanym przez sąd pytaniu”.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że taka praktyka jest rażąco sprzeczna z dyrektywami dotyczącymi oceny, czy osoba zainteresowana wykonywała „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, przedstawionymi w omówionej wyżej uchwale. IPN ogranicza się jedynie do przyporządkowania funkcjonariusza w danej jednostce, wymienionej w ustawie, nie ustalając w ogóle, czym w rzeczywistości taki funkcjonariusz się zajmował.

Dalsze wywody Instytutu na temat charakteru i roli organów bezpieczeństwa w utrzymaniu dyktatury komunistycznej i opresyjności ówczesnego systemu, choć niewątpliwie słuszne, nie mają znaczenia dla niniejszej sprawy, jako dotyczącej indywidualnej sytuacji konkretnego ubezpieczonego. Nie jest więc zasadne stwierdzenie, że „ustalenie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny”. Przeciwnie, Sąd posiłkując się uzasadnieniem uchwały z 16 września 2020 r., stoi na stanowisku indywidualnego podejścia do sytuacji każdej osoby, która dotknięta jest swojego rodzaju sankcją obniżenia świadczenia emerytalnego wskutek pełnienia w przeszłości służby w określonych instytucjach i organach.

Sąd Okręgowy podkreślił, że - jak przyznano w omawianym piśmie - dokumenty były niszczone u progu transformacji i nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w ocalałych dowodach. Skoro więc „ustalenie

indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN-u jest niemożliwe i niecelowe", a IPN i pozwany nie przedstawili w niniejszej sprawie żadnych innych dowodów na konkretną działalność, świadczącą o „służbie na rzecz totalitarnego państwa”, to Sąd Okręgowy uznał za udowodnione przez ubezpieczonego, że takiej działalności w ogóle nie wykonywał.

Na stronę odwołującą z kolei został przerzucony ciężar dowiedzenia, że przed 1990 r., bez wiedzy przełożonych podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje, działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Taka regulacja narusza zasadę rozkładu ciężaru dowodowego oraz zasadę równości (wynikające z prawa do rzetelnego procesu sądowego). Trudno bowiem oczekiwać, aby po kilkudziesięciu latach od upadku poprzedniego ustroju, możliwe było wykazanie czynnego działania na rzecz niepodległego państwa, skoro działania takie podejmowane były zawsze w ukryciu, w obawie przed wiążącymi się z tym represjami i już z samego założenia prowadzone były one w taki sposób, aby nie pozostawał po nich żaden ślad. Konkludując, skarżący nie dość, iż sam musi dowodzić swojej niewinności walcząc z wprowadzoną przez ustawodawcę zasadą domniemania winy, to jeszcze wprowadzony ciężar rozkładu dowodów jest w większości przypadków niemożliwy do udźwignięcia, co zaburza także zasadę równości (uczciwej równowagi). Z tych względów przepisów art. 13b, art. 15c oraz art. 22a ustawy emerytalnej nie sposób pogodzić z zasadami demokratycznego państwa prawa, zasadą rządów prawa, zasadą podziału i wzajemnego hamowania się władz: wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej oraz zasady monopolu sądowego na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości.

Dalej Sąd Okręgowy ocenił, że zgromadzone w sprawie dowody przemawiają wyraźnie na korzyść ubezpieczonego. Strona pozwana, natomiast, nie przedstawiła żadnych twierdzeń ani dowodów, mogących prowadzić do wniosku, że ubezpieczony jakimikolwiek czynami wykonywał jednak „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanką poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest między innymi istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym" (wyrok z 4 kwietnia 2001 r., sygn. K 11/00).

Reasumując, powyższą decyzję z dnia 26 lipca 2017 roku Sąd uznał za błędną w świetle aktualnie obowiązujących przepisów ustawy zaopatrzeniowej. Nawet przy przyjęciu domniemania konstytucyjności przepisów powołanych na wstępie, na podstawie których wydano decyzję, decyzja ta podlega zmianie, jako wydana z naruszeniem prawa materialnego.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że wprowadzając w art.15c ust. 1-3 ustawy emerytalnej uregulowanie o ponownym obliczeniu wysokości emerytury z uwagi na okres służby na rzecz totalitarnego państwa ustawodawca uregulował sytuację ubezpieczonego w sposób gorszy od emeryta (funkcjonariusza) skazanego prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo popełnione w związku

z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Taki skazany funkcjonariusz traci w myśl art. 10 ust. 2 ustawy emerytalnej prawo do zaopatrzenia emerytalnego na podstawie ustawy, ale jednocześnie w myśl art. 10 ust.4 ustawy emerytalnej nabywa prawo do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia emerytalnego i rentowych (uwzględniających całość okresów służby danego funkcjonariusza), jeżeli spełnia warunki określone w ustawie o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Taki stan prawny prowadzi do wniosku, że regulacja art. 15c ustawy emerytalnej kształtuje sytuację ubezpieczonego w zakresie prawa do zaopatrzenia emerytalnego, gorzej od emeryta skazanego prawomocnym wyrokiem karnym za przestępstwo popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych, dlatego uprawniona jest ocena, że powyższa regulacja stoi niewątpliwie w kolizji z przepisem art.32 ust.1 Konstytucji statuującym zasadę równości wszystkich wobec prawa i prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Z tych względów, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c, Sąd Okręgowy orzekł

o zmianie zaskarżonej decyzji i ustalił M. C. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017r.

Sąd Okręgowy dodał, iż znany jest mu fakt, iż 16 czerwca 2021 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Okręgowego w Krakowie dotyczące obniżenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 22a ust. 2 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (sygn. P 10/20), co nie ma wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

- naruszenie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji podjęcie postępowania pomimo przesłanek do jego dalszego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym

w sprawie oznaczonej sygn. akt: P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją m. in. art. 15c, art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm. zwanej dalej „policyjną ustawą emerytalną”) oraz przepisów ją wprowadzających od 01 października 2017 r.

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt.: III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku możliwości przypisania Odwołującemu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa na podstawie przesłanek pozaustawowych powołanych przez Sąd Okręgowy i pominięcia art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 252 k.p.c, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd Okręgowy informacji IPN o przebiegu służby Odwołującego, w sytuacji, gdy nie udowodniono okoliczności przeciwnych;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że organ emerytalny nie przedłożył dowodów potwierdzających pełnienie przez Odwołującego służby na rzecz totalitarnego państwa, w sytuacji, gdy fakt ten wynika wprost z informacji o przebiegu służby;
- naruszenie art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby Odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;
- naruszenie art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b w/w ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;
- naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży

Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) i art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 05.05.2017 r., Nr (...) o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że Odwołujący w okresie: 15.09.1951 r. - 14.12.1954 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.;

- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm. -obecnie Dz. U. z 2018 r. poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej;
- naruszenie art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom policyjnej ustawy emerytalnej mocy obowiązującej.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 26 lipca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury (...) oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję. Ewentualnie, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa nowelizacyjna, na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości emerytury policyjnej. Zgodnie z przepisem art. 15c ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, a 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Na mocy art. 15c ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej w znowelizowanym brzmieniu, w celu ustalenia wysokości emerytury, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1.

Jednocześnie, w ust. 5 przewidziano okoliczności uzasadniające odstępstwo od obniżenia emerytury zgodnie z ww. schematem, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Dodatkowo, wskutek nowelizacji wprowadzono do ustawy zaopatrzeniowej art. 8a, zgodnie z którym Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji,



w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Zauważyć zatem należy, że w realiach niniejszej sprawy ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od 15 września 1951 roku do 14 grudnia 1954 roku pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, już na tej tylko podstawie zasadnym było limitowanie wysokości świadczenia ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że ocena zgodności z Konstytucją RP danej normy to materia, która należy do wyłącznej właściwości Trybunału Konstytucyjnego i sąd nie może ani w nią wkraczać, ani zastępować Trybunału Konstytucyjnego, pod pozorem bezpośredniego stosowania Konstytucji. Bezpośrednie stosowanie Konstytucji nie może prowadzić do pomijania obowiązujących regulacji ustawowych. Na tle art. 193 Konstytucji RP każdy sąd może oczywiście rozważać kwestię zgodności unormowania ustawowego z postanowieniami konstytucyjnymi (lub prawnomiędzynarodowymi) i - w razie pojawienia się wątpliwości - kierować odpowiednie pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Dopóki jednak sąd nie zdecyduje się na skorzystanie z tej drogi dla wyeliminowania normy ustawowej, nie może jej po prostu pomijać w procesie orzekania. Nie pozwala na to art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, wskazujący na podległość sędziego zarówno Konstytucji, jak

i ustawom zwykłym. Innymi słowy, proces bezpośredniego stosowania Konstytucji może dla sędziego przybrać postać konstruowania podstawy rozstrzygnięcia w oparciu o łączne stosowanie norm konstytucyjnych i ustawowych, jak również podejmowania próby usunięcia normy ustawowej z systemu prawa poprzez zakwestionowanie jej zgodności z Konstytucją - na podstawie art. 193 Konstytucji RP. Jak jednak zdecydowanie podkreślił Trybunał Konstytucyjny, proces bezpośredniego stosowania Konstytucji RP nie może być rozumiany jako możliwość orzekania na podstawie Konstytucji RP zamiast orzekania na podstawie ustawy, ani tym bardziej pominięcia przepisu ustawy, którego konstytucyjność nie została zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny (postanowienie TK z 22 marca 2000 r., P 12/98, OTK ZU 2000, nr 2, poz. 67).

Zauważyć przy tym należy, że odwołujący nie kwestionował pełnienia służby w jednostkach Milicji Obywatelskiej do dnia 14 grudnia 1954 r. tj. jednej z instytucji wskazanych w art. 13b ustawy. Co prawda, ubezpieczony w odwołaniu twierdził, że nie wykonywał żadnych czynności dla SB i kwestionował przypisanie jego jednostki do tej formacji. Jednak zgodnie z art. 2 ust.1 ustawy z dnia 18 października 2006 r.

o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63 poz. 425 z późn. zmianami), w rozumieniu tej ustawy organami bezpieczeństwa państwa są: 1) Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego; 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego; 3) Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego; 4) jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.; 5) instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych; 6) Akademia Spraw Wewnętrznych; 7) Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza; 8) Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki; 9) Informacja Wojskowa; 10) Wojskowa Służba Wewnętrzna; 11) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego; 12) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno- rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych.

Wobec powyższego należy uznać, że jednostka, w której pełnił służbę odwołujący spełnia kryterium organu bezpieczeństwa w świetle treści art. 2 ust.1 pkt 4 zacytowanej powyżej ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji

o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Ubezpieczony przyznał, że w spornym okresie pełnił służbę w Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej w W. czyli w jednostce, która spełnia definicję służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt 4 policyjnej ustawy emerytalnej tj. jednostce organizacyjnej podległej organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostce Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r. Należy uznać, że sam fakt pełnienia służby przez funkcjonariusza w jednostce wymienionej w art.13b policyjnej ustawy emerytalnej potwierdza, że wykonywał on czynności służbowe dla tej jednostki w zakresie swoich kompetencji i taka jest właściwa interpretacja tego przepisu.

Kwestią sporną w okolicznościach faktycznych nin. sprawy była ocena zasadności dokonanego w zaskarżonej decyzji zmniejszenia świadczenia emerytalnego odwołującego.

Zdaniem odwołującego przepisy znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej zostały zastosowane arbitralnie i przypisano mu winę za działania związane z naruszaniem praw człowieka, których dopuszczały się władze publiczne w okresie PRL. Obniżenie mu świadczeń stanowi formę represji i zbiorowej kary.

Sąd Apelacyjny, nie podzielił argumentacji odwołującego w powyższym zakresie.

Sąd Apelacyjny przede wszystkim zwrócił uwagę, że treść wskazanych wyżej przepisów art. 15c w zw. z art. 13b ustawy jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji i formacji. Należy tu odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego wzmiankowany przepis art. 13b ust. 1 zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do odwoływania się w tym przypadku do słownikowego znaczenia przedmiotowej frazy, czy tym bardziej - sięgania po wykładnię systemową lub celowościową, których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr 1061 z kadencji sejmu 2015-2019),

zaakceptowanego wszak aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam raczej przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b w ustawie zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaką służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzony w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Wynika z tego, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury może stanowić nawet 80 % tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalnych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa o % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Innymi słowy, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wola ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Zauważyć należy, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, znajduje bowiem odzwierciedlenie w orzeczeniach innych Sądów (por. wyrok NSA z 14.10.2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684, zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że celem ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa (...) uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą,

o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionej przez nie prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenie emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowi on naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe

według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych

z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych

i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby

w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych

i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

W tym miejscu ponownie podkreślenia wymaga, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa

i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze

właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwił w przekonaniu Sądu Apelacyjnego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

Zastosowanie przedmiotowych przepisów nie prowadzi do pozbawienia byłych funkcjonariuszy prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego w ogóle, a jedynie do zmniejszenia ich do określonego pułapu, w niniejszym przypadku - średniego świadczenia emerytalnego. Przedmiotowe przepisy doprowadziły zatem jedynie do limitowania wysokości tych świadczeń do poziomu świadczeń pobieranych przez większość osób wykonujących przed 1990 rokiem pracę w ramach powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, tj. poza systemem dotyczącym służb mundurowych. Ustawa wprowadziła bowiem zasadę, że obniżona emerytura policyjna nie może być wyższa, niż średnia kwota emerytury przysługującej z tytułu opłacania składek w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego (art. 15c ust. 3 ustawy).

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2 010 800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast 3 071 500 emerytur w wysokości poniżej przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur nadal pozostaje wyższa od większości emerytur wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń.

Wreszcie odnotować należy, że w ramach przedmiotowej nowelizacji wprowadzono również przepisy pozwalające na ograniczenie limitowania świadczeń wobec osób, które pozostając na służbie totalitarnego państwa, w praktyce działały na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 ustawy), jak również tych, które będąc zatrudnionymi w służbach przez krótki okres w PRL, następnie swą ofiarną służbą w wolnej Polsce niejako odkupiły winę polegającą na wcześniejszym uczestniczeniu w reżimie totalitarnym (art. 8a ustawy). Ubezpieczony takich działań nie podejmował.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżona decyzja była zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonych w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zapominać, że jednostki, w których służbę pełnił ubezpieczony służyły zachowaniu sowieckiej dominacji na terenie Państwa Polskiego wyrażającej się w sprawowaniu rządów przez partię komunistyczną i braku demokratycznego systemu politycznego jak również w narzucaniu ideologii marksizmu - leninizmu we wszystkich istotnych obszarach życia społecznego. Ubezpieczony służbę w tych jednostkach pełnił dobrowolnie, realizując obowiązki przypisane do stanowisk, które mieściły się w danej strukturze. Istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Gdyby nawet iść tokiem rozumowania Sądu Okręgowego i oceniać indywidualne czyny ubezpieczonego, to ustalenia tegoż Sądu, że ubezpieczony nie wykonywał żadnych usług dla Służby Bezpieczeństwa pozostają w sprzeczności z wiedzą historyczną na temat struktury SB i MO w tym okresie.

Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, iż pozwany nie przedstawił dowodów, że wnioskodawca w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego, z akt personalnych funkcjonariusza SB wynika, że w podaniu

o przyjęcie do pracy w Milicji Obywatelskiej z 1951 r. ubezpieczony zadeklarował, że w Służbie Bezpieczeństwa chce „stać dumnie na straży ładu i bezpieczeństwa. Bronić zdobyczy klasy pracującej i pracować dla dobra Polski Ludowej” (płyta DVD k.4,akta IPN Sz 0118/4127). Z ankiety osobowej pisanej przez ubezpieczonego (k.40 akt personalnych) wynika, że „wstąpienie w szeregi MO była pełna aprobatą jego ojca F. C., który służył w organach MO od 1945 r. Wstępując w szeregi był on przekonany, że jego miejsce jest między tymi, którzy będą ochraniać młodą władzę ludową w Polsce. Idei tej pozostał on zawsze wierny”. W wywiadzie z 1952 r. wskazano „do obecnego ustroju i przemian społecznych oraz Z.S.R.R. ustosunkowany jest pozytywnie”. Charakterystyka z 1953 r. (k.89 akt personalnych) „politycznie nie budzi zastrzeżeń. Do linii politycznej KC ustosunkowany dobrze. W czasie pobytu na akcjach dawał temu wyraz jak również wykonuje to w codziennej pracy”. Wniosek z 13.01.1954 (k.91 akt personalnych) „politycznie-teoretycznie jest dość dobrze wyrobionym i na właściwym odcinku spełni swoje zadanie”. Następnie w charakterystyce służbowej z 1954 r. wskazano „Politycznie uświadomiony. Rozumie zadania stawiane przez Partię”. Charakterystyka służbowa z 10.12.1954r. „Pod względem politycznym wydaje się być pewnym, co wynika z jego wypowiedzi na temat polityki Partii i Rządu”.

Sąd Okręgowy zatem niezasadnie marginalizuje czynności, jakimi zajmował się ubezpieczony i bezrefleksyjnie przyjmuje, że żadne czyny ubezpieczonego nie prowadziły do naruszenia praw i wolności obywateli i nic nie wyróżniało tych czynności pod kątem służby totalitarnemu państwu.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne są uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 477<sup>14</sup> k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Ponieważ apelujący wniósł jednocześnie o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, mając na uwadze wynik procesu, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).